

Nro.

74.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 30go Czerwca 1794.

Gazety LXVII.

POLSKA.

Z Warszawy d. 11. Czerwca.

Dla przekonania się o krokach każdego Komendanta uchwalono iest; aby przy każdej kolumnie woyska znajdowali się Deputowani Komissarze, którzyby Radzie naywyższej o wszystkim czynili rapporta.

Wydano urządzenie Rady naywyższej narodowey względem porządku w

odbywaniu swych obowiązków, gdzie się wyraża, że

- a) Sessye ordynaryjne codzień, a extraordinaryjne podług potrzeby odprawiać się mają.
- b) Od 5. godziny po południu, aż do skończenia interesów trwać mają, i na każdej nayprzód rostrząsać się będą nie cierpiące zwłoki interessa.
- c) Każdy wydział w potocznych interesach mieć będzie dzień ieden w tygodniu.
- d) Czas ranny na wygotowanie projektów z przybranymi Zastępcami Radzcy będą trawić.
- e) Od 1. do 2. godziny w domu sfluchać każdy będzie przelożeń, i odbierać pisma obywatelów, dlatego ani dawadź, ani znaydować się na obiadach wielkich nie będą Radzcy
- f) Co tydzień każdy Radzca z wydziału uczyni rapport do Naczelnika, który Rada przeczytawszy odeszle.
- g) Wszyfscy Radzcy w czasie allarmu na mieyscach sessyonalnych mają się znaydować.

Rada naywyższa ogłosiła organizacyę Kommissyi porządkowych, w której

1. a) 8. Osob z ziemskich, 8. z mieyskich właścicielów, a 5. z duchownych, i to gǳie ruś znayduie się, podług proporcyi osoby tak świeckie iako duchowne do składu wezwane będą.
 - b) Wzięta osoba mniej zdatna lub podeyrzana znaleziona, będzie mogła być oddalona, i do Sądu oddana.
 2. a) Komisyje będą tylko władzami wykonawczemi rozkazów Naczelnika, i Rady. Dlatego
 - b) podzieli się Woiewodztwo, lub Powiat podzielony będzie na *dozory* nie więcej nad 1200. mieszkańców obejmujące, gdzie mieszkać będzie o wszystkim raportujący *Dozorca*.
 3. Każda dzielić się będzie na też same wydziały, wyjąwszy wydział zagranicznych Interesów, na które się dzieli Rada Naywyższa, i też same względnie mieć będzie obowiązki.
 4. a) Składać się będzie każda z 7. członków, a porządkiem iść ma prezydencya.
 - b) W przypadku rezolucyę stanowić będą większością głosów *rymczasnie* i Radzie raportować.
 - c) Funduszu używać mają przez Sejm konfytucyiny dla Komissarzów
- Cy-

Cywilno - wojskowych wyznaczono-
nego.

Kościuszko w obozie pod *Krzścięciami* d. 2. Czerwca wydał odezwę do Obywatelów Litewskich, w której wyraża: że

- a) odzywa się w nim szczególniejszą skłonność do tych, pomiędzy którymi pierwiastki były jego życia.
 - b) Cała Polska czeka ich energii obywatelskiej, i wzięcia się do broni, jedności, i dzielności.
 - c) Lud ma być oświecanym i zagrzewanym do popierania wspólnego Ojczyzny interesu orężem.
 - d) Nie mają ani życia, ani majątku oszczędzać, gdyż inaczej będą w niewoli żyć złupieni ze wszystkiego.
 - e) Życie jest cieniem znikomym, którego cena w oczach ludzi świecą godność czujących, uważana tylko być może w miarę sławy i użyteczności dobru ogólnemu.
 - f) Dopuszczać nie należy laurów zwyciężkim zwiędnąć przy samém rozkwitnieniu. Ze nakoniec
 - g) teraz jest chwila odwiecznych poprawienia błędów, przytłumienia niekczennego głosu ołobitego interesu,
- wy-

wydobycia się z przemocy, i zapewnienia losu dla potomności.

Z Warszawy d. 14. Czerwca.

Postać *Warszawy* się wcale odmieniła, nie widać próżniących elegantów, lecz młodź zaciąga się pod chorągwie, wszyscy pracują, i trudnią się. Pleć męzka dnie i nocą trawi z orzeźem w ręku, a pleć piękna zamiast gnuśnego trawienia czasu przy gotowalniach i krotofilach, bawi się szyciem koszul, robieniem namiotów, bandażów, fleytuchów i t. p. zamiast karyolek, gabryoletów &c. rozbiłaiących niegdys przechodzących przez ulice, naywyfze ołoby płci oboiey pieszo chodzące widzieć się dają. Musztra, sypanie okopów, przvgotowanie amunicyi, jest powszéchną zabawą.

Ze *Żmudzi* pewne nadeszły wiadomości; że tam zgromadzona jest wielka masa siły zbroyney składaiąca się z *Woluntaryuszów* tak konnych, iakoteż pieszych, tudzież ze strzelców i rolników potrzebnym opatrzonych orzeźem.

Rada *Naywyższa* wydała *Uniwersał* do ogłoszenia iak *nayspiesznieyszego* po wszystkich wsiach i parafiach, tudzież dla przywiedzenia do *exekucyi* ogłasza-

iący Urządzenie Naczelnika wydane w obozie pod *Połańcem* d. 7. Maia, w którym wyraża że

- a) Lud rolniczy pod opieką rządu zostanie, i osoba każdego włościanina jest wolną mogącą się przenieść, gdzie chce, i osiąść.
- b) każe zmniejszyć pańszczyzny 2 dnie w tygodniu, a o gospodarstwie idących na wojnę każe mieć Zwierzchnościom staranność, i uwalniać ich całkiem od Pańszczyzny.
- c) przyznaje własność gruntów każdemu rolnikowi, a czyniącego gwałty lub uciążliwość Dziedzica, Podstarościego, albo Ekonoma każe oddawać do Sądu kryminalnego.
- d) Dozorcóm względem niesforności ludu mieć baczność, a Komissyóm porządkowym czuwać; aby próżniaków i włoczegów nie było.
- e) Duchownym obojga obrządków każe lud oświecać, przekładać uczy-nione mu dobrodzieystwo; zachęcać do miłości i ratowania Oyczyzny.

O bitwie pod Chelmem dnia 8. t. m. między Moskalami a wojskiem polskiem stoczoney ta jest dokładna wiadomość: Wojska Moskiewskiego pod Komendą Jenerała *Derfelden* tudzież Jenerałów

łów *Zagrayskiego*, *Zubowa*, i *Apraxyma* znajdowało się do 16,000. ludzi z artyleryą do 60. armat; Polaków zaś pod Komendą *Zaięczka*, *Haumana*, *Wedelstü t* i *Zagorskiego* niebyło więcey iak 6000. z 27. armatami. Bitwa trwała przez 8. godzin, i na tém się skończyła, iż Polacy ze stratą 173. ludzi na placu poległych, między którymi był także Maior *Chomętowski* i dway woyskowi Kapellani ieden Dominikan, a drugi Franciszkan, niedorachowanych zaś, którzy się po różnych mieyscach rozproszyli do 500. tudzież 1. szpiżowey i 6. żelaznych w Chełmie zostawionych armat, dwóch beczek prochu, i sześciu par karabinów, batterye przed Chełmem wytypane, zkąd Moskalów znacznie razili, i miasto same opuścić musieli. A tak Moskale wszedłszy do Chełma całe miasto zrabowali, i ku Lublinowi pomaszerowali. Moskale stratę swoją do 500. zabitych i ranionych liczyli; między zabitymi był także ieden Sztabsofficyer, którego w Chełmie pochowano. Dwie armaty moskiewskie szpiżowe zdobyte przez Polaków, i wraz z jiną swoją artyleryą w retyradzie uwiezione przez nich zostały.

Z Krakowa d. 21. Czerwca

Woiewodztwo Krakowskie kosztowne założywszy okopy, pełne powierchowney odwagi, śmierć lub zwycięstwo za hasło mające już teraz jest pod władzą pruską. Z okopów żadnego nie było wystrzału, tylko kiedy już do miasta wchodzili Prusacy, z kilku okien kamienicznych strzelono; dlatego już w samym rynku i po niektórych ulicach Prusacy z armat ognia dawali, w całej jednak akcji ani 30. ludzi nie zginęło. Jeńców moskiewskich i aresztowanych przez Komisją porządkową wypuszczono zaraz na wolność. Armaty na moskalach zdobyte wczoraj są oddane. Miasto w zupełney zostaje spokojności. Wojsko Pruskie obchodzi się jak naydyskretniej tak, że dotąd nikt się uskarzać nie może. Na warty w samym mieście, okopów nierachując, ciągnie co dzień 600. ludzi, i na wszystkich poprzecznych ulicach po dwóch Szildwachów stoi. Kapitulacya uczyniona jest z Magistratem; ponieważ Komisją porządkowa wtedy jeszcze udała się za Wisłę, kiedy Prusacy o milę byli od Krakowa.